

WITOLD FILIPCZAK (Warszawa)

Rugi poselskie i losy „rozdwójonych” sejmików przedsejmowych w latach 1778–1786

Problematyka rugów nie była przedmiotem szczegółowych badań. Informacje na temat ich przebiegu można znaleźć w monografiach poszczególnych sejmów. W szerszym ujęciu chronologicznym pisali na ten temat: W. Konopczyński, H. Olszewski, R. Łaszewski, W. Czapliński, W. Kriegseisen i J. Michalski¹. Syntetyczny charakter ich prac powodował, że rugi poselskie zostały omówione dość pobieżnie. Zwłaszcza związki z tłem politycznym wydarzeń nie zostały w pełni przedstawione. Szczególnie mało jest informacji o zależnościach między przebiegiem rugów poselskich a wynikami elekcji sejmikowych. Tymczasem rozstrzygnięcia związane z wyborami posłów, a zwłaszcza tzw. „rozdwójonymi” sejmikami zasługują na szersze omówienie. Zjawisko rozpadu sejmiku na dwa rywalizujące ze sobą zgromadzenia elekcyjne miało długą, sięgającą przynajmniej czasów Zygmunta Starego tradycję w dziejach parlamentaryzmu polskiego². Szeroko stosowane w XVI, XVII i XVIII w. przeżywało apogeum od 1764 r.³ Burzliwym walkom frakcyjnym w czasach wielkich konfederacji (1764–1776) towarzyszył ostry, nierzadko

¹ W. Konopczyński, *Liberum veto*, Kraków 1918, s. 203–206; H. Olszewski, *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652–1763*, Poznań 1966, s. 179–181; R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764–1793*, Warszawa–Poznań 1873, s. 112–116; W. Czapliński, *Sejm w latach 1587–1696*, (w:) *Historia sejmu polskiego*, t. I, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 256–257; W. Czapliński, *Dzieje sejmu polskiego do roku 1939*, Kraków 1984, s. 54; J. Michalski, *Sejm w czasach saskich*, (w:) *Historia sejmu...*, t. I, s. 316–318; W. Kriegseisen, *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763 roku)*, Warszawa 1995, s. 172–173.

² Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary*, wyd. 2, Warszawa 1979, s. 370; W. Uruszczak, *Sejm walny koronny w latach 1506–1540*, Warszawa 1980, s. 113–115.

³ W. Konopczyński, o. c., s. 197–202; S. Płaza, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572–1632)*, Warszawa–Kraków 1984, s. 98–101; W. Kriegseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 205–210.

krwawy przebieg akcji sejmikowej. Szczególnie złą sławę zdobyły sobie, odbywane pod presją wojsk rosyjskich, sejmiki poselskie 1776 r⁴. Wybrano wówczas podwójne komplety poselskie przynajmniej na 9 sejmikach (województwa: lubelskie, łęczyckie i mińskie; ziemie: ciechanowska, zakroczymska i wiska; powiaty: pyzdrowski, gnieźnieński i kcyński)⁵. Posłużono się wówczas specyficzną metodą eliminacji niewygodnych pretendentów do poselstwa. Na mocy sancitów z 25 i 27 VIII 1776 r. pozbawiono prawa do udziału w obradach tych wszystkich, którzy do tego czasu nie podpisali aktu zawiązanej w Radzie Nieustającej konfederacji. W innych sancitach ogłoszono decyzje w sprawach „rozdwójonych” sejmików⁶. Pamięć o nadużyciach konfederacji 1776 r. była żywa w społeczeństwie szlacheckim. Wpłynęło to na przebieg „wolnych” sejmików z lat 1778–1786. Szlachta oczekiwała, że będą one wzorem przestrzegania norm prawa.

Zasad procedury sejmowej dotyczyły przede wszystkim konstytucje z lat 1690, 1736, 1764 i 1768⁷. W sprawie rugów poselskich istotne były dwie ostatnie ustawy. „Porządek sejmowania” z 1768 r. wprowadził ważną zmianę, nakazując odbywanie rugów pod kierownictwem marszałka „starej łaski”. W wypadku nieobecności lub niemożności podjęcia przez niego obowiązku, miał być zastąpiony przez pierwszego posła prowincji, z której był wybrany marszałek poprzedniego sejmu⁸. Odrzucono tym samym usankcjonowaną poprzednimi ustawami, choć nie zawsze przestrzeganą tradycję odbywania rugów po wyborze nowego marszałka⁹. Rugi miały się odbywać bezpośrednio po zagajeniu obrad, bez uprzedniego zabierania głosów i wnoszenia projektów. Prawo z 1768 r. określało sprawy podlegające postępowaniu rugowemu, które dzieliły się na dwie kategorie. Zarzuty mogły dotyczyć: 1. legalności elekcji posła (w postaci manifestu); 2. niemożności wykonywania funkcji poselskiej (w postaci „kondemnaty”). Ustawa z 1768 r. ustalała, że zaskarżenia mają być składane w ciągu 2 dni przed rozpoczęciem sejmu. Nakazano marszałkowi „starej łaski” lub osobie go zastępującej wadawać rewersy kwitujące odbiór dokumentów. Konstytucja 1764 r. wyznaczała kary za bezpodstawne zarzucanie „kondemnaty”¹⁰. Obie ustawy utrzymywały zasadę odbywania rugów bez udziału publiczności (*semotis arbitris*). W konstytucji 1768 r. zaznaczono jednak, że w postępowaniu rugowym mają uczestniczyć stawiający zarzuty.

⁴ J. Michalski, *Sejm w czasach panowania Stanisława Augusta*, (w:) Historia sejmu, s. 375; W. Kriegerseisen, *Sejmiki...*, s. 263.

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Zbiór Popielów (dalej: ZP) 129, k. 16–25. Regestr Posłów na Sejm Ordynaryjny 1776.

⁶ AGAD, ZP 129, k. 45–49v.

⁷ Volumina Legum, Petersburg 1860 (dalej: VL), t. V, s. 371; t. VI, s. 323; t. VII, s. 17–18 i 288.

⁸ VL, t. VII, s. 288.

⁹ H. Olszewski, o. c., s. 180; J. Michalski, *Sejm w czasach saskich*, s. 317.

¹⁰ VL, t. VII, s. 18, 288; R. Łaszewski, o. c., s. 114. Por. W. Czapliński, *Dzieje...*, s. 54; W. Kriegerseisen, *Sejm...*, s. 172–173.

Obiekcje mogła zgłaszać osoba, która uzyskała wyrok na pośle lub jej plenipotenci. Decyzje miały być podejmowane większością głosów. Ustalono zasady postępowania w stosunku do posłów, którzy nie przybyli na rugi. Powyższe normy miały obowiązywać na sejmach zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Zgodnie z ustawą na sejmach z lat 1778–1784 wstępnymi czynnościami sejmu, do wyboru marszałka, kierowali marszałkowie „starej laski”. Na sejmie 1786 r. wobec faktu, że marszałek sejmu grodzieńskiego 1784 r. F. Ksawery Chomiński był marszałkiem Trybunału Litewskiego, został zastąpiony przez pierwszego posła wileńskiego¹¹. Na sejmiku wileńskim wybrani zostali chorąży wileński Antoni Tyzenhauz i wojewodzie Michał Brzostowski. Ze względu na spodziewaną zaciętą walką polityczną z opozycją w trakcie rugów poselskich osoba pierwszego posła litewskiego nabierała szczególnego znaczenia. Dwór początkowo chciał widzieć na tej funkcji M. Brzostowskiego. Ostatecznie zgodzono się na Tyzenhauza, za którego lojalność wobec króla ręczyli, m.in. strażnik litewski Józef Judycki i bp Józef Kossakowski¹². Tak więc konstytucja 1768 r. była uznawana i realizowana bez zastrzeżeń. Jedyne znaczący spór w tym zakresie dotyczył interpretacji pojęcia marszałka „starej laski” i rozegrał się na sejmie 1778 r.¹³ 5 października poseł wołyński Ignacy Krzucki zakwestionował prawo marszałka sejmu 1776 r. Andrzeja Mokronowskiego do występowania w charakterze marszałka „starej laski”. Argumentował, że A. Mokronowski jako jeden z dwu marszałków skonfederowanego sejmu nie może zagajać sejmu wolnego. Uzasadniał, że prawo do tego ma marszałek ostatniego sejmu „wolnego”, którym był, jego zdaniem, Celestyn Czaplic lub zastępujący go pierwszy poseł prowincji małopolskiej. Podniósł też zastrzeżenia odnoszące się do naruszenia zasady alternaty co do miejsca sejmowania, którym powinno być Grodno¹⁴. Warto zauważyć, że Krzucki za ostatni sejm „wolny” (co w drugim wystąpieniu poprawił na „ordynaryjny”) uważał sejm 1766 r. Argumentował, że decyduje o tym fakt, iż wybrano na nim marszałka w izbie poselskiej. Przeszkodą nie miała być obo-

¹¹ AGAD, ZP 127, k. 447. Journal de la Diète Ordinaire convoquée à Varsovie en 1786; Dyaryusz tygodniowy seymu 1786, bm. i d., s. 1.

¹² Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps (dalej: Czart.) 724, s. 421, 433–435, 439. Król do J. Chreptowicza z 16 i 23 IX 1786 oraz J. Chreptowicz do króla z 20 IX 1786; por. R. Łaszczyński, o. c., s. 59 (przypis 85); E. Rostworowski, *Judycki Józef*, (w:) *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. XI, Wrocław 1964–65, s. 180–181; wg: J. Kossakowski, *Pamiętniki...*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891, s. 201–203; Brzostowski otrzymał za rezygnację starostwo mińskie.

¹³ Nie znalazłem potwierdzenia źródłowego informacji, że w 1786 r. niektóre osoby uważały, że pod nieobecność marszałka „starej laski” sejm powinien zagajać pierwszy poseł krakowski (co oznaczało pominięcie zasady „alternaty” między prowincjami), por. H. Schmitt, *Dzieje Polski XVIII i XIX wieku*, t. III, Kraków 1867, s. 93–94.

¹⁴ Dyaryusz Seymu Walnego Ordynaryjnego Warszawskiego sześciodzielnego R. P. 1778..., wyd. S. Sokołowski, Warszawa 1779 (dalej: *Diariusz 1778*), s. 5–9; por. Stanisław August Poniatowski, *Mémoires du Roi*, t. II, Leningrad 1924 (dalej: *Mémoires*), s. 560–561.

wiążująca wówczas zasada większości głosów¹⁵ (choć sam wcześniej stwierdził, iż cechą „wolnych” obrad jest możliwość ich zerwania). Stanowisko I. Krzuckiego, sympatyzującego z opozycją reprezentanta republikańskich tradycji prowincjonalnej szlachty, pozwala dostrzec dokonującą się przemianę w pojmowaniu zasady „wolności”, a przynajmniej „zwyczajności” sejmów. Tradycje Czartoryskich walczących o wprowadzenie większości na sejmach, stały się dziedzictwem zarówno oświeconych elit, jak i „szlacheckich republikantów”¹⁶. Wystąpienie I. Krzuckiego spotkało się z protestem posłów. Zwrócono uwagę, że podejmowanie jakichkolwiek spraw przed rugami i wyborem marszałka jest sprzeczne z porządkiem sejmowania. Poseł nurski Adam Szydłowski stwierdził, że Krzucki nie może „tamować” obrad, skoro nie został zweryfikowany na rugach jako poseł¹⁷. Gremialnie ruszono z miejsc i wspólnie z nie szczędzącym wysiłków A. Mokronowskim usiłowano przekonać posła wołyńskiego. I. Krzucki ostatecznie wycofał swoje obiekcje, choć w drugim wystąpieniu próbował uzasadnić swoje stanowisko. Uznano jednak, że prawo nie mówi o marszałku „wolnego” sejmu, lecz o marszałku „przesłosejmowym”¹⁸.

Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem rugi na omawianych sejmach odbywały się bez obecności publiczności. Na sejmie 1778 r. arbitrzy opuścili salę wezwani do tego przez A. Mokronowskiego. Do rugów przystąpiono, gdy wszyscy opuścili izbę. Została ona zamknięta przez pracowników kancelarii sejmowej, którzy jako jedyni obok posłów i składających zaskarżenia pozostali w sali, aby służyć pomocą marszałkowi „starej laski”¹⁹. Na sejmach z lat 1780 i 1782 arbitrzy prawdopodobnie opuścili miejsce obrad po „zagażeniu” marszałka „starej laski”, w którym przypominał o konieczności prze-

¹⁵ I. Krzucki, *Zdanie... przy podniesieniu laski* (5 X 1778), [w:] *Zbiór mów różnych w czasie seymu ostatniego sześćo-niedzielnego mianych...* 1778, Wilno (1779). Por. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, ekps (dalej: BJ) akc. 226/63. B. Dembiński, *Król Stanisław August w latach 1775–1792*, s. 105; W. Stanek, *Konfederacje generalne koronne w XVIII wieku*, Toruń 1991, s. 189–190.

¹⁶ Terminu „Nowa Familia” używam w nawiązaniu do: E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 118–119; idem, *Ostatni król Rzeczypospolitej*, Warszawa 1966, s. 88–91. Historycy często używają terminu „stronnictwo austriackie” lub „partia galicyjska”, por. J. Michalski, *Do dziejów stronnictwa austriackiego i polskiej polityki Austrii po I rozbiórce*, (w:) *Z dziejów wojny i polityki*. Księga pamiątkowa ku uczczeniu 70-tej rocznicy urodzin prof. dra J. Wolińskiego, Warszawa 1964, s. 139–146; T. Cegielski, Ł. Kądziera, *Rozbiory Polski 1772–1793–1795*, Warszawa 1990, s. 159–160. Program reform Czartoryskich najpełniej został przedstawiony w: J. Michalski, *Plan Czartoryskich naprawy Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1956, t. 63.

¹⁷ *Diariusz* 1778, s. 6; Biblioteka ZN im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps (dalej: Ossol.) 5426, s. 281. Kopia listu z 12 X (1778).

¹⁸ *Diariusz* 1778, s. 8. Por. Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, rkps (dalej: BUMK) 96, k. 6v. F. Turkowski, *Dyaryusz seymu 1778 roku*.

¹⁹ Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps (dalej: BN) 6989, K. 1v. *Dyaryusz Seymu Ordynarynego Roku 1778*. Na temat kancelarii sejmowej por. R. Łaszczyński, o. c., s. 80–81.

prowadzenia rugów poselskich²⁰. Inną drogę postępowania wybrał na sejmie 1784 r. oboźny koronny Kazimierz Krasieński. Jeszcze w obecności publiczności postanowił odczytać zgłoszone przed sejmem zaskarżenia. Na wniosek posłów zrezygnował z przedstawienia spraw, które zostały już zaspokojone. Odrzucił natomiast sugestię, żeby doniesienie o procesach ciążyących na posłach było czytane pod nieobecność arbitrów. Krasieński stwierdził, iż *roztrząszenie legalności procesów nastąpi semotis arbitris, lecz doniesienie w przytomności tychże arbitrów czynione być powinno, żeby wiedziała powszechność, że to prawo jest ściśle od nas zachowane*²¹. Publiczność ustąpiła więc po informacji, że nadal zarzucane są kondemnaty posłowi kijowskiemu Chojeckiemu. Prawo o zgłaszaniu zaskarżeń w czasie 2 dni przed rozpoczęciem obrad uległo w praktyce pewnej modyfikacji. Być może pod wpływem ustawy o Radzie Nieustającej, dopuszczono przyjmowanie obiekcji przez 3 poprzedzające sejm dni; np. przed rozpoczęciem 30 IX 1782 r. sejmem marszałek „starej laski” Antoni Małachowski odbierał odpowiednie dokumenty od 27 do 29 IX i odmówił przyjęcia zaskarżeń składanych mu w dniu rozpoczęcia obrad²². Liczba wnoszonych obiekcji była znaczna i na sejmie 1782 r. wynosiła 23, również 23 (w tym 6 przeciwko podkomorzemu litewskiemu Radziwiłłowi) na sejmie 1784 r.²³ Na sejmie 1786 r. było ich nawet około 30²⁴. W 1782 r. A. Małachowski przyjmując dokumenty (kondemnaty, manifesty, plenipotencje, etc.) wydawał podpisane przez siebie rewersy, zwracane mu przy ich odbiorze. Większość zaskarżeń, składanych osobiście lub przez plenipotentą, wiązała się z pretensjami finansowymi wahającymi się od kilkudziesięciu do wielu tysięcy złotych. Rugi poselskie były traktowane jako doskonała okazja do wydobycia pieniędzy lub przynajmniej obietnicy ich zwrotu w odpowiednim terminie od opornego dłużnika²⁵. W przypadku ogromnej większości „kondemnat” do porozumienia dochodziło jeszcze przed rozpoczęciem się sejmów.

Przed sejmem 1778 r. zgłoszono znaczną liczbę manifestów i „kondemnat”, lecz już przystępując do rugów A. Mokronowski ogłosił, że zaspokojono wszystkie procesy krajowe, a na rugach przyjęto zasadę, że „kondem-

²⁰ Dyaryusz Seymu Wolnego Ordynaryinego Warszawskiego R. P. 1780..., wyd. S. Bade-ni, Warszawa 1780, s. 3 (dalej: Diariusz 1780); A. Małachowski, Mowa... 30 IX 1782 (druk w: AGAD, ZP 126, k. 212).

²¹ Dyaryusz Seymu Wolnego Ordynaryinego Grodzieńskiego sześcioniedzielnego R. P. 1784..., wyd. M. Tukalski-Nielubowicz, Warszawa 1785 (dalej: Diariusz 1784), s. 9; Dyaryusz tygodniowy seymu 1784, Warszawa (1784), s. 4.

²² AGAD, ZP 23, cz. I, k. 3–67. Rewersa JP. Marszałka Starej Laski na odebrane papiery poodawane; Dyaryusz Seymu wolnego Ordynaryinego Warszawskiego sześcioniedzielnego R. P. 1782..., wyd. P. Kiciński, Warszawa 1782 (dalej: Diariusz 1782), s. 2. Por. VL, t. VIII, s. 66.

²³ AGAD, ZP 128, k. 85; AGAD, ZP 23, cz. I, k. 3–67.

²⁴ Biblioteka PAN w Krakowie, rkps (dalej: PAN Kr) 186, s. 209 (249). Doniesienie z 2 X 1786.

²⁵ AGAD, ZP 23, cz. I, k. 3–67; AGAD, ZP 128, k. 85; por. R. Łaszewski, o. c., s. 113.

naty” uzyskane w *jurysdykcjach prowincji zakordonowanych*, jako zagraniczne, nie mogą przeszkadzać w sprawowaniu funkcji²⁶. W 1782 r. ostatnie tego rodzaju sprawy uzgadniano już w trakcie rugów. W czasie rugów 2 X 1780 r. dłużej zajmowano się tylko zarzutami przeciwko posłowi nurskiemu Marcelmu Zielińskiemu wysuniętymi przez Boguckiego. Po wielu staraniach ze strony posłów doszło do ugody, której podstawą był wystawiony przez M. Zielińskiego rewers zaspokajający żądania oponenta. Wobec braku wymaganego przez prawo papieru stemplowego został dodatkowo poręczony podpisem marszałka „starej laski” Ludwika Tyszkiewicza²⁷. Przed rozpoczęciem sejmu 1784 r. nie zostały zaspokojone 2 procesy zarzucane posłowi kijowskiemu Chojeckiemu. W pierwszej sprawie wniesionej przez plenipotentą hetmanowej Aleksandry Ogińskiej Chojecki wyjaśnił, że spór zamierza wkrótce załagodzić. Podał natomiast w wątpliwość legalność drugiego procesu zarzucanego przez plenipotentów chorążego mielnickiego Józefa Markowskiego. Wątpliwości budziła forma udzielenia plenipotencji. W przeprowadzonym głosowaniu jednomyślnie uznano ją za niedostateczną i w konsekwencji stwierdzono, że proces ten nie może przeszkadzać Chojeckiemu w sprawowaniu funkcji poselskiej²⁸. Na sejmie 1786 r. doszło do porozumienia w sprawach wszystkich „kondemnat”, choć niektóre z nich zostały załatwione w czasie pierwszego dnia rugów (2 X 1786). Warto wspomnieć, że aktywny opozycjonista poseł braclawski Adam Rzewuski musiał zaspokoić żądania kasztelana wyszogrodzkiego Wykowskiego i obiecać spłatę 2 tys. zł kasztelanowi bieckiemu Franciszkowi Żeleńskiemu. Znaczący był fakt, że za posła braclawskiego poręczył wojewoda ruski S. Szczęsny Potocki²⁹, co świadczy o politycznych powiązaniach A. Rzewuskiego.

Warto przy tej okazji zasygnalizować problem „kondemnat” zarzuczanych senatorom. 9 X 1778 r. posłowie krakowscy Michał Walewski i F. Żeleński skrytykowali rezolucję Rady Nieustającej z 6 X 1778 r., w której zgodnie ze stanowiskiem O. Stackelberga wyrażono zdanie, że obciążeni procesami senatorowie mogą brać udział w obradach sejmu³⁰. Zażądali podania izbie nazwisk senatorów, którym zarzuczano kondemnatę. Był to atak wymierzony w wojewodę gnieźnieńskiego Antoniego Sułkowskiego. M. Walewski miał

²⁶ Ossol. 1804, s. 2. S. Weryha-Darowski, *Dyaryusz Seymu Ordynaryjnego 1778 w Warszawie* (inna redakcja: AGAD, ZP 125); *Diariusz 1778*, s. 9; BUMK 86, k. 6v. F. Turkowski, *Dyaryusz...* 1778.

²⁷ *Diariusz 1780*, s. 3.

²⁸ *Diariusz 1784*, s. 9.

²⁹ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), Archiwum Podhoreckie (dalej: AP) II 2/41. M. Kobyłecki do S. Rzewuskiego z 3 X 1786. Wg: PAN Kr. 186, s. 209 (249) za A. Rzewuskiego poręczyli S. Szczęsny Potocki i F. K. Branicki.

³⁰ AGAD, tzw. Metryka Litewska (dalej: ML) VII/21, k. 810–810 v. Rezolucja Rady Nieustającej z 6 X 1778. Niektórzy konsyliarze ze starostą sądeckim S. Małachowskim zgłosili w tej sprawie „votum separatum”; AGAD, ML VII/20, s. 266.

z Sułkowskimi poważne spory finansowe³¹. Piotr Potocki, poseł mielnicki, mający wyrok na Antonim Sułkowskim, próbował nie dopuścić, aby złożył on przysięgę deputowanego do konstytucji. Ostatecznie doszło do kompromisu, choć P. Potocki retorycznie domagał się w tej sytuacji zaproszenia na salę obrad wyeliminowanych na rugach posłów wiskich³² (m. in. Jerzego Potockiego – o czym dalej). Dzięki interwencji króla dyskusję o rezolucji Rady odłożono na czas późniejszy. Ostatecznie została ona uchylona konstytucją tego sejm³³.

Politycznie najistotniejszą grupą spraw decydowanych na rugach były spory wokół „rozdwójonych” sejmików poselskich. Dla ich pełnego zrozumienia potrzebne jest przedstawienie przebiegu kwestionowanych sejmików.

W 1778 r. na rugach musiano rozpatrzyć sprawę „rozdwójonego” sejmiku ziemi wiskiej. Doszło tam do konfliktu między zwolennikami, forsowanymi przez króla, starosty laszeckiego Stanisława Rembielińskiego i chorążego wiskiego Chryzantego Opackiego, a ich przeciwnikami zgrupowanymi wokół pisarza ziemskiego wiskiego Antoniego Grądzkiego i miecznika Antoniego Downarowicza³⁴. Rywalizację zaostriżył fakt, że o poselstwo ubiegał się związany z antykrólewską opozycją starosta tłumacki Jerzy Potocki. Uzyskał on poparcie „partii” A. Grądzkiego i A. Downarowicza, którzy nieskutecznie starali się spowodować cofnięcie rekomendacji dworu dla S. Rembielińskiego i Ch. Opackiego³⁵. Przed sejmikami próbowano negocjacji. Prawdopodobnie opozycja proponowała kompromis w postaci wyboru J. Potockiego i S. Rembielińskiego. Do ugody nie doszło, gdyż regaliści, zgodnie z instrukcjami króla, nie zgadzali się na elekcję J. Potockiego³⁶. 17 VIII 1778 r. sejmik

³¹ Czart. 799, s. 1335–1356. Młodziejowski do króla z 26 i 27 X 1777 oraz inne pisma w tej sprawie (projekty konwencji między Walewskim i Sułkowskim, listy Sułkowskiego).

³² Ossol. 1804, s. 9–11; Mémoires, s. 564. Posłowie krakowscy próbowali zabrać głos już 8X 1778 r., ale nie dopuścił do tego marszałek nadworny litewski W. Gurowski, wsparty przez Augusta Sułkowskiego; Diariusz 1778, s. 22.

³³ Ibidem, s. 24–25; AGAD, Archiwum Radziwiłłów, dz. II/3128, s. 7–8; Diariusz sejm^u 1778 r., Ossol. 5426, s. 283–284; VL, t. VIII, s. 576. Sprawa kondemnat ciężących na senatorach powtarzała się również na następnych sejmach: AGAD, ZP 125, s. 329 v (diariusz sejm^u 1780); AGAD ZP 128, k. 360–360v. Journal de la Diète ordinaire libre convoquée à Grodno en 1784; por. R. Łaszewski, o. c., s. 114–115.

³⁴ Czart. 654, s. 389. A. Grądzki do J. Ogrodzkiego z 3 VIII 1778; Czart. 685, k. 191. S. Rembieliński do J. Ogrodzkiego z 6 VIII 1778. W stosunku do 1776 r. układ sił w ziemi wiskiej uległ zmianie. Wówczas Opacki występował przeciwko działającym wspólnie Grądzkiemu i Rembielińskiemu: AGAD, ZP 125, k. 81–83v; por. Z. Anusik, A. Stroynowski, *Rembieliński Stanisław*, (w:) PSB, t. XXXI, Wrocław 1988, s. 85–86.

³⁵ Czart. 654, s. 391. A. Grądzki do J. Ogrodzkiego z 3 VIII 1778; por. J. Gierowski, *Sejmik generalny województwa mazowieckiego*, Wrocław 1948, s. 60.

³⁶ AGAD, ZP 112, k. 48, 69–70. Król do S. Rembielińskiego z 14 VIII 1778 i Rembieliński do króla z 11 IX 1778; por. AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP) 275, s. 52. Brulion mowy I. Potockiego. Król zalecał Rembielińskiemu, aby dążył do kompromisu (kosztem Opackiego) niechętny był jednak kandydaturze J. Potockiego, por. A. Stroynowski, *Pierwszy „wolny” sejm stanisławowski 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1990. Folia Historica 37, s. 41–42.

w kościele farnym został zagajony przez chorążego Ch. Opackiego. Od początku dochodziło do spięć i bójek, z sięganiem po szablę włącznie. Konflikt zaostriął się w związku z wyborem marszałka. Opacki, na żądanie opozycji, podał kandydaturę cześnika Kazimierza Karwowskiego, któremu Krzywkowski, poparty przez część sejmikującej szlachty, zarzucił „kondemnatę”. Agresywna postawa opozycji skłoniła wiskich regalistów do stworzenia odrębnego koła, którego marszałkiem został sędzia ziemski Marcin Truszkowski³⁷. Oba sejmiiki wybrały odrębne komplety posłów, opozycjoniści J. Potockiego i A. Grądzkiego, regaliści S. Rembielińskiego i Ch. Opackiego. Następnie każda ze stron oblatowała swoje laudum i instrukcję³⁸. Przy tej okazji doszło do gwałtownych starć w kancelarii grodzkiej, które przeniosły się później w inne części miasta. Opozycja ogłosiła 17 VIII manifest, w którym wystąpiono przeciwko prywatnym obradom w nieznanym miejscu³⁹. Regaliści odpowiedzieli manifestem z 21 VIII oraz serią uzupełniających manifestów publikowanych przynajmniej do 14 IX 1778 r.⁴⁰ Pod kątem rugów przygotowano druk prezentujący argumentację za sejmikiem Opackiego i Rembielińskiego. Akcentowano, że na Karwowskim i Grądzkim ciążyły wyroki sądowe. Zarzucano sprowadzenie na sejmik szlachty nieosiadłej w ziemi wiskiej, a pochodzącej z Podlasia i ziemi łomżyńskiej. Oskarżono przeciwników o zranienie wielu osób. Podkreślano nadużycia przy zbieraniu podpisów pod manifestem opozycji (m.in. przemoc fizyczną, wpisywanie osób młodocianych, a nawet zmarłych)⁴¹. Obie strony przypisywały swoim sejmikom większą liczbę uczestników. Na korzyść regalistów przemawiała ilość podpisów pod manifestami (608:487)⁴². Przedstawiona wyżej argumentacja jest ważna, gdyż niewiele wiemy o argumentacji używanej w trakcie rugów. Regaliści odwoływali się zapewne do wspomnianego *Dowodu elekcji*... Stanowisko opozycji prezentowała, m.in., przygotowana na sejm mowa Ignacego Potockiego. Dowodził on, że fakt rozdwojenia sejmiku przez zwolenników Opackiego i Rembielińskiego wskazuje, że większość opowiadała się po stronie jego brata. Argumentował, że strona silniejsza nie miałaby powodu uciekać się do tak

³⁷ AGAD, ZP 112, k. 56–59v. S. Rembieliński do króla z 24 VIII 1778 i A. Grądzki do J. Ogrodzkiego z 18 VIII 1778. Na temat Karwowskiego por. Waław Szczygielski, *Karwowski Kazimierz*, (w:) PSB, t. XII, Wrocław 1966, s. 166.

³⁸ PAN Kr. 8351 (Teki Pawińskiego 34), k. 339–343 (laudum i instrukcja sejmiku pod łaską K. Karwowskiego) i 344–347v (laudum i instrukcja sejmiku pod łaską M. Truszkowskiego).

³⁹ PAN Kr. 8351, k. 331–338v.

⁴⁰ Ibidem, k. 348–371; por. AGAD, APP 279a/322, s. 27, J. Potocki do I. Potockiego z sierpnia 1778.

⁴¹ Dowód prawny elekcji JWW. Posłów ziemi wiskiej... Opackiego Chorążego Ziemi Wiskiej y Rembielińskiego Starosty Laszeckiego, bm. i d. (druk w: ZP 112, k. 72–74). Podobne zarzuty (m.in. sprowadzenie szlachty spoza ziemi wiskiej (z ziemi nurskiej) przedstawiała również opozycja: PAN Kr. 8351, k. 331 v; 331 v; AGAD, APP 275, s. 53. Brulion mowy I. Potockiego.

⁴² PAN Kr. 8351, k. 333v–338v 350v–358. Przewagę sejmiku regalistycznego powiększyły liczne recesy od manifestu „partii” Potockiego: ibidem, k. 359–371.

gwałtownych i bezprawnych kroków⁴³. Wobec lakonicznych sformułowań w diariuszach trudno jest stwierdzić, czy mowa została wygłoszona w zaplanowanym kształcie. Nie wiadomo również jak opozycja odpowiadała w sprawie zarzucanych kondemnat. Prawdopodobnie wysuwane były kontrargumenty, gdyż niezaangażowani obserwatorzy uważali przed sejmem, że utrzymują się posłowie opozycyjni⁴⁴.

Wydaje się jednak, że argumentacja nie była czynnikiem decydującym o wyniku rugów. W sprawę zaangażowały się najbardziej wpływowe osoby w kraju: Stanisław August i Otton Stackelberg. Król przedstawiał ambasadorowi argumentację wiskich regalistów (30 IX 1778 r.). Stackelberg zachęcał do kompromisu. Sugerował, aby obietnicą osobistych korzyści skłonić J. Potockiego do ustępstw. Stanisław August uważał, że może to być cena zbyt wysoka. Na spotkaniu 4 X 1778 r. ambasador zapewniał monarchę, że J. Potocki zgodzi się na arbitraż Jacka Ogrodzkiego, Michała Mniszcha i Franciszka Grocholskiego⁴⁵.

Na rugach poselskich 5 X 1778 r. pierwszy sprawę „rozdwojonego” sejmiku wiskiego podniósł Józef Markowski poseł podolski⁴⁶. Początkowo A. Mokronowski namawiał obie strony do porozumienia. J. Markowski proponował, żeby w jego ślady poszli przedstawiciele wszystkich województw. Próbowano skłonić do ustępstw Ch. Opackiego, którego sejmik miał mniejsze szanse. Podobno chorąży wiski był nawet skłonny do kompromisu, lecz działania mediatorów rozbiły się o opór S. Rembielińskiego⁴⁷. Kiedy wysiłki te nie dały rezultatu, przystąpiono do rozstrzygnięcia sporu. Strony otrzymały głos, aby usprawiedliwić swoją elekcję. Odczytano i złożono u laski dokumenty mające świadczyć o legalności sejmiku. Następnie oba komplety posłów wiskich opuściły salę obrad. Mokronowski zaproponował pierwszą wersję propozycji *ad turnum*, która sprowadzała się do wyboru jednego z dwu sejmików⁴⁸. Związany z opozycją J. Markowski zażądał, aby po dwu jawnych nastąpiło trzecie – tajne głosowanie. Spotkało się to ze sprzeciwem posła krakowskiego F. Żeleńskiego, który twierdził, że prawo nie przewiduje stosowania formy sądowej w przypadku rugów. Na jego wniosek marszałek uzupełnił propozycję o trzecią możliwość polegającą na odrzuceniu obu sejmików⁴⁹.

⁴³ AGAD, APP 275, k. 51–53. Prulion mowy I. Potockiego.

⁴⁴ BJ 6666, k. 467v. Korespondencja A. Chmary. Doniesienie z 17 VIII 1778; BJ 6799, k. 64v. Gazetka z Warszawy z 27 VIII 1778. „Kondemnaty” zarzucane przez zwolenników sejmiku regalistycznego były oceniane jako „nielusne”: PAN Kr. 993, k. 193 v. Gazetka z Warszawy z 12 X 1778.

⁴⁵ PAN Kr. 1649, k. 139. Entretiens du roi avec Stackelberg (z 1778).

⁴⁶ BN 6989, k. 2, 10v. Autor diariusza błędnie podaje, że był to K. J. Lipiński, który nie był posłem na tym sejmie, por. AGAD, ZP 125, k. 219; K. Pułaski, *Lipiński herbu Brodzicz i herbu Gozdawa*, Wiedeń 1922, s. 17; J. Michałski, *Lipiński Józef Kazimierz*, (w:) PSB, t. XXVI, s. 389–390.

⁴⁷ Ossol. 1804, s. 2–3; BN 6989, k. 2; BUMK 96, k. 6v–7; por. Diariusz 1778, s. 9.

⁴⁸ Por. BN 6989, k. 2; Diariusz 1778, s. 9.

⁴⁹ Diariusz 1778, s. 9; Ossol. 1804, s. 3.

Nowa propozycja spotkała się jednak ze sprzeciwem I. Potockiego i I. Krzuciego. Zarzucili oni, że: 1. Propozycja formułuje aż 3 wnioski. 2. Wśród składanych w przeciągu 3 dni przed rugami zarzutów żaden nie był skierowany równocześnie przeciwko obu sejmikom. 3. Odrzucenie obu sejmików byłoby krzywdzące dla całej ziemi, a nie tylko dla bezprawnie postępujących osób. I. Potocki rozwijając tę myśl sugerował, że może powstać precedens ułatwiający osobom pozbawionym szans na wybór w czasie sejmiku uniemożliwienie elekcji konkurentów⁵⁰. Ostatecznie zgodnie z propozycją posła rożańskiego Wiktoryna Wiszowatego przystąpiono do głosowania bez ustalonej propozycji. Za oddaleniem posłów obu sejmików głosowało 146 osób, za sejmikiem opozycyjnym 17, za regalistycznym nie głosował nikt⁵¹. Opozycja po porażce w jawnym głosowaniu żądała tajnego. Ostatecznie Potoccy ustąpili ze względu na opinie województw zbierane przez obchodzącego salę Mokronowskiego. Ta „dobrowolna ofiara” zyskała podziękowanie marszałka starej laski. Decyzją izby wyeliminowano więc wybrańców obu sejmików wiskich. Spóźnionym okazał się kompromis do jakiego doszło między nimi w trakcie pierwszego głosowania. Posłowie uznali, że nie można przerywać rozpoczętego już turnusu⁵².

Na wyniki rugów poważny wpływ miały względy polityczne, przede wszystkim stanowisko króla, który nie uzyskał wystarczającego poparcia O. Stackelberga dla sejmiku regalistycznego. Przedstawiciele opozycji wyeliminowano nie dopuszczając do tajnego głosowania. Wykorzystano też wątpliwości prawne mogące powstać w związku z krwawymi poczynaniami „partii Potockiego”⁵³.

Mniej komplikacji przyniosły rugi poselskie na sejmie 1780 r. Na Litwie w związku z upadkiem podskarbiego Antoniego Tyzenhauza kampania sejmikowa była burzliwa i aż 4 sejmiiki zostały „rozdwojone”, m.in. w Kownie, Pińsku i Nowogródku⁵⁴. Udało się jednak uniknąć burzliwych debat, gdyż doprowadzono do porozumienia między zainteresowanymi. Za przykład może służyć sejmik województwa nowogródzkiego. W czasie rozpoczętych 21 VIII 1780 r. obrad doszło do konfliktu. Krajczy nowogródzki Franciszek

⁵⁰ Diariusz 1778, s. 9–10; Ossol. 1804, s. 3.

⁵¹ Diariusz 1778, s. 10.

⁵² Ossol. 1804, s. 3–4; Diariusz 1778, s. 10; por. R. Łaszewski, o. c., s. 113 (przyp. 10).

⁵³ PAN Kr. 993, k. 193v–194. Gazetka z 12 X 1778. Na temat pogorszenia się stosunków między królem a Stackelbergiem: Czart. 799, s. 1721–1729. Andrzej Młodziejowski do króla z września 1778; Mémoires, s. 548–559; por. J. Michalski, *Polska wobec wojny o sukcesję bawarską*, Wrocław 1964, s. 97–100; idem, *Dwie misje księstwa Stanisława*, (w:) Księga pamiątkowa 150-lecia AGAD w Warszawie, Warszawa 1958, s. 407; A. Stroynowski, o. c., s. 41 (przyp. 19).

⁵⁴ PAN Kr. 661, k. 5. Dyaryusz seymu 1780; por. A. Kalenkiewiczówna, *Rozkład partii Tyzenhauza na tle sejmików litewskich*, (w:) Księga pamiątkowa koła historyków słuchaczy USB w Wilnie 1923–1933, Wilno 1933, s. 131–133, 148, 150. Sprawę upadku A. Tyzenhauza najpełniej przedstawił S. Kościółkowski, *Antoni Tyzenhauz*, t. II, Londyn 1971, s. 355–434; por. Z. Szcząska, *Odpowiedzialność rządu w Polsce w latach 1775–1792*, 1975, s. 79–81.

Plaskowicki zarzucił kondemnatę prezydującemu sejmikowi podkomorzemu Niezabitowskiemu. Po wyborze Józefa Obuchowicza elekcję drugiego posła odłożono do dnia następnego. Jednak 22 sierpnia Niezabitowski nie chciał ustąpić i sejmik został „rozdwójony”. Część szlachty opuściła miejsce obrad i pod kierownictwem chorążego nowogrodzkiego Jana Chryzostoma Rdułtowskiego wybrała za posłów J. Obuchowicza i Michała Radziszewskiego. Na sejmiku „podkomorskim” kolegą J. Obuchowicza został ogłoszony Michał Bernowicz⁵⁵. Tym razem konflikt powstał na tle rywalizacji wewnątrz obozu prokrólewskiego. Przed sejmikami kandydatami dworu byli M. Bernowicz i M. Radziszewski⁵⁶. Podkanclerzemu Joachimowi Chreptowiczowi zależało na zatuszowaniu konfliktu. Poprzez wojewodę wileńskiego Karola Radziwiłła chciał skłonić którąś ze stron do ustępstw⁵⁷. Mediacja musiała być skuteczna skoro w wyniku zawartego na rugach kompromisu posłami zostali J. Obuchowicz i M. Radziszewski. Nacisk czynnika politycznego był zapewne znaczny, gdyż sejmik pod prezydencją J. Ch. Rdułtowskiego mógł budzić wątpliwości natury prawnej⁵⁸.

Rugi poselskie na sejmie 1782 r. musiały rozstrzygnąć problem dwóch „rozdwójonych” sejmików litewskich: mińskiego i upickiego⁵⁹.

W Mińsku na sejmiku pod kierownictwem pierwszego sędziego Franciszka Unichowskiego posłami wybrano starostę mińskiego Przeździeckiego i kapitana Kazimierza Zawiszę. Podkomorzy Antoni Pruszyński starając się o poselstwo „rozdzielił” sejmik i został w innym miejscu wybrany przez szlachtę obradującą pod kierownictwem trzeciego sędziego Wańkowicza. Na rugach A. Pruszyński zrezygnował „za radą przyjaciół” z pretensji do mandatu poselskiego⁶⁰.

Również na sejmiku powiatu upickiego w Poniewieżu podział powstał na tle osobistych ambicji lokalnych działaczy stronnictwa królewskiego. Do funkcji poselskiej kandydowali: sędzia ziemski Józef Staszewski, obożny Leon

⁵⁵ AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), dz. II/3132, s. 1–7. Usprawiedliwienie sejmiku województwa nowogrodzkiego pod prezydencją JW. Rdułtowskiego... (kopia).

⁵⁶ AGAD, AR, dz. V/2182, s. 28. J. Chreptowicz do K. Radziwiłła z 5 IX 1780. Wcześniej król zalecał, aby posłami zostali Bernowicz i któryś z Radziwiłłów: Czart. 720, s. 1819. Król do S. Wolmera z 10 VII 1780. Por. AGAD, AR dz. V/10640, J. Obuchowicz do Radziwiłła 3 VII 1780.

⁵⁷ AGAD, AR dz. V/2182, s. 28–29. J. Chreptowicz do K. Radziwiłła z 25 IX 1780.

⁵⁸ Wyniki rugów: AGAD, ZP 125, k. 286v–296. Posłowie na seym... 1780; Diariusz 1780, s. 3; PAN Kr. 661, k. 5. Prawne wątpliwości mógł budzić fakt, że sejmikujący pod prezydencją Rdułtowskiego opuścili miejsce obrad, mimo że w pierwszym dniu wspólnie obrano posłem Obuchowicza.

⁵⁹ AGAD, ZP 109, k. 158–162. Posłowie na Seym... 1782; Według: A. Kalenkiewiczówna, o. c., s. 150, również sejmik powiatu starodubowskiego został rozdwojony, ale sprawa ta nie była poruszana na rugach. Przebieg sejmu 1782 r. przedstawili m.in. H. Schmitt, o. c., t. III, s. 69–76; K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk (1715–1788)*, Kraków 1906, s. 227–242; por. A. Stroynowski, *Sejmowa opozycja antykrólewska w czasach rządów Rady Nieustającej*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1984, Folia Historica 18, s. 24–26.

⁶⁰ T. Ostrowski, *Poufne wiadomości z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, opr. R. Kaleta, Wrocław 1972, s. 176; Diariusz 1782, s. 3.

Borowski, starosta Józef Wereszczyński, staroście starodubowski Józef Straszewicz i gen. Tadeusz Puzyna, który szybko zrezygnował. Straszewicz próbował wyeliminować z walki wyborczej J. Wereszczyńskiego zarzucając mu kondemnatę. Zwolennicy starosty i Borowskiego nie uznali protestu. Doszło do „rozdwojenia” obrad. Na jednym sejmiku posłami wybrano J. Wereszczyńskiego i L. Borowskiego. Oponenci utworzyli odrębne koło pod kierownictwem J. Staszewskiego, który został wspólnie ze Straszewiczem elektem tego sejmiku⁶¹. W argumentacji za sejmikiem J. Staszewskiego akcentowano przede wszystkim, że wobec ciąży na J. Wereszczyńskim kondemnacie z infamią obrady pod jego przewodnictwem nie mogły być legalne⁶². Nie przekonało to sejmujących, gdyż uzyskany w 1760 r. wyrok nie był respektowany, skoro J. Wereszczyński mógł pełnić urząd starosty. W czasie rugów i po przedstawieniu przez obie strony dowodów swojej elekcji i ustąpieniu pretendentów z izby przystąpiono do głosowania. Nie zostało ono dokończzone, gdyż część posłów, przewidując jednomyślny rezultat, prosiła marszałka starej laski o zapytanie się o zgodę na uznanie za legalny sejmiku pod przewodnictwem starosty. Wobec powszechnej aprobaty posłami zostali uznani J. Wereszczyński i L. Borowski⁶³.

Sprawa „rozdwojonych” sejmików poselskich miała szczególne znaczenie na rugach poselskich w czasie sejmu 1786 r. Sejmiki miały burzliwy przebieg, co wiązało się ze wzrostem napięcia między królem a opozycją w efekcie tzw. „afery Dogrumowej”⁶⁴. Rozdwojeniu uległy sejmiki: wołyński i podolski. Wybory posłów w Kamieńcu Podolskim zostały potraktowane przez obie strony bardzo prestiżowo. Podolskim regalistom przewodził podkomorzy Kazimierz Józef Lipiński, opozycji czołowa postać „Nowej Familii” generał ziem podolskich Adam K. Czartoryski. Sejmiki przygotowywano przy-

⁶¹ AGAD, ZP 126, k. 193. Dyaryusz Seymiku Poselskiego w Ponieważu roku 1782...; por. AGAD, AR, dz. V/15035. J. Staszewski do K. Radziwiłła z 21 VIII 1782; AR, dz. V/1213, obw. 2, s. 65–66, L. Borowski do K. Radziwiłła z 24 VIII 1782.

⁶² T AGAD, ZP 126, k. 210–210v: Przyczyny z których Pow. Upitski niedozwalając zagajenia Ur. Józefowi Wereszczyńskiemu..., bm. i d. Obok akcji propagandowej Staszewski starał się zapewnić poparcie wpływowych osób, m.in. K. Radziwiłła (por. przypis 61) i A. Tyszkiewiczowej oraz A. Czartoryskiego: BJ 6399, k. 3–3v.

⁶³ Na „otarcie łez” J. Staszewski otrzymał obietnicę uzyskania funkcji deputackiej i urzędu podkomorzego. Ostatecznie zadowolili się podkomorstwem: AGAD, AR, dz. V/15035. J. Staszewski do K. Radziwiłła z 4 XI 1782, 10 I i 9 II 1783; Czart. 932, s. 377. Król do J. Wereszczyńskiego z 20 XII 1782. Na rugach poselskich w 1784 r. nie rozpatrywano spraw „rozdwojonych” sejmików, choć doszło do konfliktu na sejmiku nowogródzkim: A. Kalenkiewiczówna, o. c., s. 150.

⁶⁴ J. Szujski, *Dzieje Polski*, t. IV, cz. II, Lwów 1866, s. 582–584; W. Kalinka, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, cz. I, Kraków 1891, s. 267–269; K. M. Morawski, *Pogląd na opozycję magnacką między pierwszym rozbiorem a sejmem czteroletnim*, (w:) *Studia historyczne wydane ku czci prof. W. Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 384–386; idem, *Ignacy Potocki*, Warszawa 1911, s. 58–61; E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska*, s. 122–125. Ostatnio o roli I. Potockiego pisała: Z. Zielińska, *Potocki Roman Ignacy*, (w:) PSB, t. XXVIII, Wrocław 1984, s. 4; por. Z. Janeczka, *Ignacy Potocki (1750–1809)*, Katowice 1992, s. 52–53.

najmniej od stycznia 1786 r.⁶⁵ Stanisław August i podkomorzy podolski korespondencyjnie ustalali ostateczną wersję listy promowanych posłów⁶⁶. W obozie dworskim przygotowano plan „rozdwojenia” obrad. Przedsejmikowe próby układów nie przynosiły rezultatów ze względu na brak zgody regalistów na proponowanych przez Czartoryskiego: Józefa Mierzejewskiego i Onufrego Morskiego⁶⁷. 21 VIII 1786 r. o godz. 4 nad ranem zgromadzona przez opozycję szlachta wypełniła katedrę kamieniecką. Gdy A. K. Czartoryski w towarzystwie podkomorzycy J. K. Lipińskiego i Jana O. Orłowskiego udał się na obrady, w pewnym momencie kierownicy stronnictwa królewskiego skierowali się do kościoła dominikańskiego. Poszli za nimi przedstawiciele opozycji, m.in. Józef Mierzejewski, Ignacy Witostawski i Pius Boreyko, którzy rozpoczęli pertraktacje. Wobec braku ustępstw ze strony regalistów, na żądanie Czartoryskiego, opozycjoniści zaczęli stopniowo opuszczać kościół dominikański. Gdy Lipiński zaczął zagajać obrady, jako ostatni wyszedł J. Mierzejewski, który prawdopodobnie próbował prowadzić układy na własną rękę (był bardziej związany z Elżbietą Sapieżyzną i hetmanem Franciszkiem Ksawerym Branickim niż z Czartoryskim)⁶⁸.

Ostatecznie na sejmiku zagajonym przez Lipińskiego marszałkiem został chorąży latyczewski Józef Starzyński. Sejmikowi opozycyjnemu zagajonemu przez sędziego ziemskiego latyczowskiego Józefa Dębskiego, marszałkował chorąży żydaczowski Maciej Żurowski. Każde ze zgromadzeń wybrało odrębny komplet posłów. Po zakończeniu sejmików dochodziło do krwawych starć na ulicach Kamieńca. 23 sierpnia regaliści oblatowali manifest, na który opozycja odpowiedziała remanifestem⁶⁹.

Zagmatwany przebieg miał „rozdwojony” sejmik wołyński. Przygotowania rozpoczęły się wjątkowo wcześniej – już jesienią 1785 r.⁷⁰ Decyzję o „rozdwojeniu” sejmiku podjęli starosta krzemieniecki Janusz Sanguszko, kasztelan wołyński Franciszek Młocki i starosta włodzimierski Mikołaj Ledóchow-

⁶⁵ K. Pułaski, *Z korespondencji Mnischka*, (w:) idem, *Szkice i poszukiwania historyczne*, t. II, Petersburg 1890.

⁶⁶ Czart. 728, s. 645–649, 653–662. Król do K. J. Lipińskiego z 26 III, 1 VIII i 11 VIII 1786, K. J. Lipiński do króla z 6 VIII 1786, por. K. Pułaski, *Lipińscy herbu Brodzicz, i herbu Gozdawa*, Wiedeń 1922, s. 18–22; B. Zaleski, *Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784 do 1792*, Poznań 1872, s. 50–51.

⁶⁷ Czart. 728, s. 671–672. K. J. Lipiński do króla z sierpnia 1786; Czart. 930, s. 473–474. Starzyński do NN z 29 VII 1786; K. Pułaski, *Z korespondencji*, s. 124; B. Zaleski, o. c., s. 58–59.

⁶⁸ AGAD, Zbiór Komierowskich 12/12, s. 180–185. J. Mierzejewski do E. Sapieżyny z 24 VIII 1786; Czart. 728, s. 663–665. K. J. Lipiński do króla z 24 VIII 1786; por. Czart. 725, s. 249–251. W. Dzieduszycki do króla z 23 VIII 1786; Czart. 731, s. 539–541. J. de Witte do króla z 21 VIII 1786; K. Pułaski, *Lipińscy*, s. 23–24; idem, *Z korespondencji*, s. 123–124.

⁶⁹ AGAD ZP 130, s. 166–180, 220 (lauda obu sejmików oraz remanifest sejmikujących w katedrze); AGAD, ZP 127, k. 257–278 (drukowany manifest sejmikujących w kościele dominikańskim).

⁷⁰ K. Pułaski, *Z korespondencji*, s. 120–121.

ski już na tydzień przed rozpoczęciem obrad⁷¹. Została ona potwierdzona na naradzie grupy regalistów w Czekniu 20 VIII 1786 r. Autorzy decyzji, stanowiący tylko część obozu królewskiego na Wołyniu, kierowali się osobistymi ambicjami. Szczegółowy plan działania opracowali: szambelan M. Karczewski, M. Ledóchowski i Adam Rzysszczewski, kasztelan lubaczewski⁷². Ostatecznie regaliści zgromadzili się w Czekniu, a nie jak planowano w Podhajcach, gdyż drogi zostały opanowane przez ludzi hetmana F. K. Branickiego. 21 sierpnia ranem doszło tam do zakończonych kompromisem negocjacji między regalistami a Kajetanem Kurdwanowskim i Kajetanem Miączyńskim. Posłami mieli zostać M. Ledóchowski i 5 kandydatów sejmiku łuckiego. Jednak zgromadzona w Łucku szlachta, nie czekając na powrót K. Kurdwanowskiego i K. Miączyńskiego, rozpoczęła obrady. Zagaił je podkomorzy krzemieniecki Felicjan Drzewiecki. Marszałkiem wybrano Franciszka Rohozińskiego, po czym obrady odłożono do następnego dnia. Drzewiecki i Rohoziński mieli opinię regalistów i reprezentowali tę część stronników króla, która zgodnie z prawem, chciała obradować w Łucku. Na wiadomość o zagajeniu sejmiku kasztelan F. Młocki zawrócił z drogi i zagaił konkurencyjne obrady w Czekniu. Pewne osoby próbowały grać na dwie strony. Czołowy opozycjonista K. Miączyński zapewnił sobie wybór na obu sejmikach. Kierujący obradami w Łucku K. Miączyński, Antoni Pułaski i F. Rohoziński unikali akcentów antykrólewskich i nie dopuścili do uchwalenia w instrukcji punktów w interesie Branickiego⁷³. Był to ukłon w stronę „łuckich” regalistów, gdyż „hetmańczycy” dominowali wyraźnie dzięki sprowadzeniu na sejmik dużej liczby wojskowych i ubogiej szlachty z poleskich dóbr Sapiehów⁷⁴.

Jeszcze przed rozpoczęciem sejmu jasne było, że decyzja w sprawie „rozdwójonych” sejmików będzie miała polityczny charakter. Król zainteresowany był zwłaszcza promowaniem posłów podolskich wybranych w kościele dominikańskim. Miejscowi regaliści z Lipińskim na czele zapewniali monarchę o legalności swego sejmiku. Stanisław August otrzymał w tej sprawie poparcie Stackelberga, który jednocześnie wspierał Branickiego, gdy idzie o sejmik wołyński⁷⁵.

⁷¹ Czart. 728, s. 541. M. Ledóchowski do króla z 15 VIII 1786.

⁷² Czart. 733, s. 41–43. Karczewski do króla z 24 VIII 1786; Czart. 736, s. 283–290. Kopia listu A. Rzysszczewskiego z 22 VIII 1786.

⁷³ Czart. 932, s. 741–744 (diariusz sejmiku w Czekniu); Czart. 736, s. 283–290; por. B. Zaleski, o. c., s. 57–58. O układzie sił politycznych na Wołyniu, por. J. Michalski, *Sejmiki poleskie 1788 roku*, cz. II, „Przegląd Historyczny” 1960, z. 2, s. 340–343.

⁷⁴ Ossol. 6849, k. 7–8. P. Beyzym do NN z 26 VIII 1786; Czart. 932, s. 745. J. Zagórski do króla z 22 VIII 1786.

⁷⁵ AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP) 378, k. 88–93. Król do A. Debolego z 23, 26 i 30 VIII oraz 13 IX 1786; Ossol. 12538, s. 68. O. Stackelberg do Katarzyny II z 30 IX 1786; por. J. Michalski, *Zmierzch prokonsulatu Stackelberga*, (w:) *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowcecki, Warszawa 1991, s. 20 i 42; Czart. 927, s. 743. Król do M. Mnischcha z 1 IX 1786.

Rozpoczęte 2 X 1786 r. rugi poselskie stały się prestiżową próbą sił. Pierwsze spory dotyczyły kolejności rozstrzygania spraw. Zwolennicy dworu chcieli zacząć od „rozdwójonych” sejmików, opozycja od „kondemnat”. W napiętej atmosferze dochodziło do ostrych spięć; później także do gaszenia świec⁷⁶. Król później oskarżał opozycję, że chciała doprowadzić do rozejścia się sejmu w wyniku niewybrania marszałka przez pierwsze trzy dni obrad. Dopiero interwencja Stackelberga miała nieco uspokoić sytuację⁷⁷. Późniejsze wypadki nie potwierdzają jednak tezy, że opozycjoniści zamierzali zerwać sejm. W pierwszym dniu rugów, po wyjaśnieniu sprawy „kondemnat”, udało się podjąć decyzję dotyczącą „rozdwójonego” sejmiku wołyńskiego. Ustąpiły osoby wybrane w Czekniu. Przesadziły o tym, zgodne z stanowiskiem Stackelberga, działania Stanisława Augusta i jego współpracowników, którzy skłonili posłów „czeknieńskich” do rezygnacji. Występujący w ich imieniu Zagórski motywował decyzję chęcią oszczędzenia czasu sejmowego⁷⁸. Ustępstwa dworu nie objęły jednak sprawy sejmików podolskich.

W pierwszym dniu obrad przedstawiono lauda i być może „zażalenia” obu sejmików. Następnie obrady odłożono na kolejny dzień. 3 X 1786 r. odczytano ponownie lauda, po czym przedstawiciele sejmików zaprezentowali „usprawiedliwienia” dokonanych elekcji. W imieniu sejmiku regalistycznego wystąpili: Walerian Dzieduszycki i Ignacy Zgłiszczyński, racje konkurentów przedstawili: J. Mierzejewski, O. Morski, I. Witosławski i Szczesny S. Nowicki⁷⁹. Czynności te odbywały się na środku sali, pod łaską marszałkowską. Po ich zakończeniu wybrańcy obu sejmików opuścili izbę. Rozgorzała dyskusja nad kształtem *propozycji ad turnum*. Jedni uważali, że należy wybierać jeden z dwu sejmików, inni chcieli dopuścić możliwość uchylecia obu zgromadzeń⁸⁰. Według relacji regalistycznej po trzykrotnej odmianie *propozycji ad turnum* przystąpiono do głosowania⁸¹. Zdaniem opozycjonistów zastępujący marszałka starej łaski A. Tyzenhauz, po odrzuceniu przez posłów jego propozycji, mimo zgłaszania innych, przystąpił do głosowania bez usta-

⁷⁶ APK, AP II 2/41. M. Kobylecki do S. Rzewuskiego z 3 X 1786; M. Morawski do K. S. Radziwiłła z 5 X 1786, (w:) Korespondencja księcia K. S. Radziwiłła, wyd. Cz. Jankowski, Kraków 1898, s. 227.

⁷⁷ AGAD, AKP 378, k. 101. Król do A. Debolego z 4 X 1786; por. BJ akc. 226/63, s. 207. B. Dembiński, *Król Stanisław August 1775–1792*; J. Szujski, o. c., t. IV, cz. II, s. 584; W. Kalinka, o. c., cz. I, s. 273.

⁷⁸ AGAD, ZP 127, k. 447v. Journal de la Diète Ordinaire convoquée à Varsovie en 1786; APK, AP II 2/41. M. Kobylecki do S. Rzewuskiego z 3 X 1786.

⁷⁹ Dyaryusz tygodniowy seymu 1786, bm. i d., s. 3; por. AGAD, APP 102, k. 1v. Dyaryusz Seymu Ordynaryjnego Warszawskiego Roku 1786; Mowy przedstawicieli obu sejmików zostały wydrukowane w: Zbiór mów, głosów, manifestów, remanifestów, etc. mianych na seymie roku 1786, Warszawa 1787 (dalej: ZM), t. I, s. 9–23 i 31–109.

⁸⁰ AGAD, APP 240, s. 25–32. S. K. Potocki, *Wieczory seymowe*; AGAD, ZP 127, k. 448; por. R. Łaszczyński, o. c., s. 114.

⁸¹ A. Tyzenhauz, *Remanifest...* 9 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 164–170; M. Morawski do K. S. Radziwiłła z 25 X 1786, (w:) Korespondencja księcia K. S. Radziwiłła, s. 229.

lonej propozycji⁸². Jego wyniki były następujące: za sejmikiem „dominikańskim” 137, za „katedralnym” 23, przeciwko obu 8 głosów⁸³. Posłowie głosujący za sejmikiem opozycyjnym (A. Rzewuski, Kazimierz Rzewuski i Antoni Czetwertyński) i przeciwko obu zgromadzeniom domagali się tajnego głosowania powołując się na *Porządek sejmowania*. A. Tyzenhauz odrzucił to żądanie twierdząc, że konstytucja z 1768 r. nie mówi o dwóch jawnych i tajnym głosowaniu w wypadku rugów poselskich. Opozycja ponawiała żądanie uważając, że *forma sądowa* jest oczywista w wypadku, kiedy posłowie pełnią rolę sądu. Mimo to poseł lubelski Michał Granowski wprowadził do izby posłów podolskich wybranych w kościele dominikańskim⁸⁴. Następnie Tyzenhauz ogłosił zakończenie sesji i opuścił salę razem z niektórymi posłami. Ponieważ znaczna ich część nie zamierzała kończyć obrad, Tyzenhauz wrócił i wraz z izbą przystąpił do wyboru marszałka, którym został poseł sochaczewski Stanisław Gadomski. Rozpoczęcie elekcji marszałka spotkało się z protestami opozycji, która domagała się nadal tajnego głosowania w sprawie sejmików podolskich⁸⁵. Na znak protestu wyszedł z izby poseł chełmski K. Rzewuski, który 4 X 1786 r. oblatował manifest. Nie zamierzał jednak zrywać sejmu, w którym później aktywnie uczestniczył. Manifest miał zwrócić opinii publicznej uwagę na nadużycia i bezprawia, które zdaniem opozycji popełnił Tyzenhauz w trakcie rugów poselskich. Postawiono mu następujące zarzuty: 1. niedopuszczenie do zabierania głosu w sprawie rugów; 2. nieuwzględnienie dwu podanych propozycji *ad turnum*; 3. zaniechanie powtórne go głosowania, czyli jego przerwanie; 4. zaproszenie do izby osób nie będących jeszcze legalnie wybranymi posłami; 5. ponowne zaczęcie dopiero co solwowanej sesji; 6. przystąpienie, wbrew prawu, do nowych czynności po godz. 20⁸⁶. Remanifest Tyzenhauza z 9 X 1786 r. będący regalistyczną wersją wydarzeń z 3 X 1786 r. nie odpowiadał na wszystkie zarzuty. Zakwestionowano w nim brak *propozycji ad turnum*, stwierdzono, że elekcję marszałka rozpoczęto przed godz. 20, przedstawiono powody nieprzeprowadzenia powtórne go głosowania. Tyzenhauz sformułował wobec opozycjonistów wiele zarzutów uznając ich za „rozsiewaczy anarchii”⁸⁷. Opozycja odpowiedziała manifestem z 11 X 1786 r., w którym nie licząc przykładów historycznych, nie dodała do swojej argumentacji wiele nowego. Wśród 4 posłów i 21 senatorów, którzy podpisali manifest znaleźli się m.in. Jan Suchorzewski, Michał Moszczeński i Józef Jabłonowski występująca 3 października przeciwko obu

⁸² K. Rzewuski, *Manifest...* 4 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 157–163; AGAD, APP 252, s. 42. S. K. Potocki, *Rozmowa o seymikach*.

⁸³ Dyaryusz tygodniowy seymu 1786, s. 4; AGAD, ZP 127, k. 448v.

⁸⁴ AGAD, APP 252, k. 39–42; AGAD, ZP 127, k. 448v; J. Suchorzewski, *Głos...* 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 107; A. Tyzenhauz, *Remanifest...*, s. 168; J. Jabłoński, *Przymówienie się...* 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 149–150; K. Rzewuski, *Głos... na rugach*, (w:) ZM, t. I, s. 162–163.

⁸⁵ AGAD, ZP 127, k. 448v–449.

⁸⁶ K. Rzewuski, *Manifest...* 4 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 157–163.

⁸⁷ A. Tyzenhauz, *Remanifest...*, s. 164–170.

sejmikom⁸⁸. Tyzenhauz podał 27 października w izbie projekt, żeby sejm ustosunkował się do manifestów skierowanych przeciwko jego postępowaniu (czyli je uchylił)⁸⁹.

Obraz rugów na sejmie 1786 r. byłby niepełny, gdyby pominąć omówienie prezentowanej przez obie strony argumentacji. Dla oceny legalności sejmików podolskich kluczowy był stosunek do następujących problemów:

1. Interpretacja zwrotu konstytucji 1768 r. o zwyczajnym miejscu obrad (*loco solito*). Regaliści uważali, że odnosi się on do miast, w tym przypadku Kamieńca. Używano argumentów prawnych, praktycznych (może przybyć tyle szlachty, że nie zmieści się w żadnym kościele) i przykładu sejmiku deputackiego 1785 r. Obradował on w kościele pojezuickim, gdyż katedralny był w remoncie⁹⁰. Zdaniem opozycji „miejsce zwyczajne” nie mogło oznaczać miasta, gdyż to było określone prawem. Chodziło więc o miejsce usankcjonowane przez tradycję czyli kategorię. Na potwierdzenie przytaczano konstytucje z lat 1677, 1764 i 1768. Powoływano się na rezolucje Rady Nieustającej w podobnych sprawach⁹¹. Mierzejewski jako dowód podał laudum podolskie z 1699 r. W sprawie sejmiku deputackiego 1785 r. opozycja zwracała uwagę, że kościół pojezuicki nie został wymieniony w jego uchwałach i że istniała wówczas powszechna zgoda na przeniesienie obrad. Sprawa miejsca sejmiku była najpoważniejszym argumentem przemawiającym na korzyść posłów wybranych w katedrze⁹².

2. Kwestia osoby zagajającej sejmik. Regaliści powołując się na *Porządek sejmikowania* nakazujący, aby obrady zagajał pierwszy *ex ordine* urzędnik wskazali, że tą osobą był K. J. Lipiński, a J. Dąbski zajmował dopiero ósme miejsce z kolei. Przypominali, że nawet w katedrze był wyższy od niego urzędnik A. K. Czartoryski⁹³. Opozycja podważała tę argumentację wskazując, że prawo 1768 r. mówiąc o pierwszym *ex ordine* urzędniku znajdującym się w zwyczajnym miejscu obrad, dotyczy osób znajdujących się w katedrze. Prawa do zagajenia nie miało więc sześciu wyższych od Dąbskiego urzędników przebywających w kościele dominikańskim. Czartoryski nie mógł natomiast zagajać sejmiku, gdyż ciążył na nim wyrok w sprawie Dogrumowej. Ostrzegano przed dawaniem urzędnikom władzy nad sejmikami. Wskazywano, że jest to zagrożenie dla równości szlacheckiej, a także dla zasady

⁸⁸ Manifest... Senatorów, Ministrów, Posłów... 11 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 172–178.

⁸⁹ AGAD, AKP 356, cz. II, k. 1. Dziennik sejmu 1786 r.

⁹⁰ W. Dzieduszycki, Usprawiedliwienie... 3X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 10; I. Zgliczyskiński, Usprawiedliwienie... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 39; J. Kraszewski, Mowa... 2 X 1786 (powinno być 3 X), (w:) ZM, t. I, s. 2–3; C. Sokolnicki, Zdanie... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 7–8.

⁹¹ Por. AGAD, ML VII/21, k. 444. Rezolucja Rady Nieustającej z 11 VIII 1778.

⁹² J. Mierzejewski, Głos... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 49–55; O. Morski, Głos... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 92–93; S. S. Nowicki, Przymówienie się... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 101; J. Suchorzewski, Głos..., s. 107; K. N. Sapieha, Głos... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 158.

⁹³ W. Dzieduszycki, Usprawiedliwienie..., s. 34–35; por. AGAD, ZP 72, k. 73–73v. Krótkie uwagi względem legalności sejmiku w Kamieńcu pod zagajaniem Podkomorzego Podolskiego.

większości na sejmikach. Roztaczano obraz anarchii sejmikowej, gdzie na miejsce dawnego rwania sejmików miało wejść ich „rozdawanie”⁹⁴. Było to oczywiście korzystne dla regalistów, którzy mając większość w sejmie mogli eliminować przeciwników na rugach poselskich.

3. Problem większości głosów i związane z tym zagadnienie odpowiedzialności za „rozdwojenie” sejmiku. Obie strony zarzuciły przeciwnikom „rozdwojenie” sejmiku i złamanie konstytucji z 1764 r. Warto zauważyć, że choć oba sejmy wybrały posłów jednogłośnie, opozycjoniści liczbę podpisów pod manifestacjami (729:628 na korzyść sejmiku „katedralnego”) próbowali traktować jak wyniki głosowania. Powoływali się więc często na większość głosów obowiązującą w myśl ustawy z 1768 r.⁹⁵. Z prawnego punktu widzenia stanowisko to budzi wątpliwości, lecz zasługuje na uwagę jako przejaw akceptacji zasady większości na sejmikach. Ustalenie faktycznej liczby uczestników zgromadzeń nie jest możliwe: a) obie strony zarzucały sobie, zapewne słusznie, liczne nadużycia przy zbieraniu podpisów; b) z korespondencji wynika, że liczba uczestników była większa niż liczba podpisów. Stosowano bowiem klasyczne metody walki sejmikowej polegające na ściąganiu wielkiej ilości ubogiej szlachty. Bardziej przekonujące argumenty na swoją korzyść przedstawiła opozycja⁹⁶. Również w oparciu o korespondencję można stwierdzić, że sejmik „rozdwoił” stronnictwo królewskie.

4. Ważnym atutem regalistów była obecność w kościele dominikańskim posła królewskiego z listem uwierzytelniającym i czytanie uniwersału. Opozycja próbowała to zbagatelizować twierdząc, że chodzi o nieistotną formalność⁹⁷. Nie wszyscy byli jednak o tym przekonani. J. Suchorzewski, podziеляjąc opinie opozycji o sejmiku „dominikańskim”, uważał że niedopełnienie przez sejmik „katedralny” wszystkich wymogów prawa jest głównym argumentem za uchyleniem obu sejmików⁹⁸.

5. Ostatnia grupa argumentów miała charakter polityczno-moralny. Opozycja zarzucała przeciwnikom prywatę, oskarżała K. J. Lipińskiego, a zwłaszcza J. Orłowskiego o niewdzięczność wobec Czartoryskiego. Atakowała ks. de Nassau jako człowieka obcego i awanturnika⁹⁹. Regaliści zarzucali J. Mierzejewskiemu, I. Witosławskiemu i S. Nowickiemu, że początkowo ubiega-

⁹⁴ A. Rzewuski, Przymówienie się... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 145; K. Zaleski, Głos... 3 X 1786, (w:) ZM, t. I, s. 110–117; J. Mierzejewski, Głos..., s. 65.

⁹⁵ J. Mierzejewski, Głos..., s. 47–48, 63–64; J. N. Gurowski, Głos..., 3 X 1786 (w:) ZM, t. I, s. 111–112; K. Zaleski, Głos..., s. 115; A. Rzewuski, Przymówienie się..., s. 143–144.

⁹⁶ Opozycja wskazywała, że katedra jest 2 razy większa niż kościół dominikański, a według „manifestu” regalistów była wypełniona: J. Mierzejewski, Głos..., s. 59; K. Zalewski, Głos..., s. 115; por. AGAD, APP 240, k. 24.

⁹⁷ W. Dzieduszycki, Usprawiedliwienie..., s. 11–12; por. K. N. Sapieha, Głos..., s. 137–138; AGAD, ZP 72, k. 73v.

⁹⁸ J. Suchorzewski, Głos..., s. 106–107.

⁹⁹ J. Mierzejewski, Głos..., s. 57–61; J. N. Gurowski, Głos..., s. 110, por. AGAD, APP 252, k. 11–12.

jąc się o wybór w kościele dominikańskim i dopiero nie mogąc go uzyskać zmienili sejmik¹⁰⁰.

Reasumując należy stwierdzić, że o wyniku głosowania nie zadecydowała siła argumentacji, lecz dyscyplina partyjna i determinacja króla chcącego, jak się wydaje, ukarać „Nową Familie”. Było to ułatwione postawą wyraźnie jej niechętnego Stackelberga¹⁰¹.

Pokłosiem burzliwych rugów poselskich w 1786 r. były złożone na sejmie projekty w sprawach sejmikowych. Tylko pierwszy z nich, przedstawiony przez posłów kowieńskich, nie był związany z rugami. Miał na celu uregulowanie „rozdawanych” sejmików tego powiatu wskutek rywalizacji „partii” Zabiellów i Kossakowskich oraz Wawrzeckiego i Paca¹⁰². Natomiast zależność między dyskusją w czasie rugów a dwoma pozostałymi była oczywista. 28 X 1786 r., z inspiracji S. Szczęsnego Potockiego, poseł bracki Jerzy Potocki podał w izbie poselskiej projekt *Porządek sejmikowania*. Zostało to poprzedzone atakiem wojewody ruskiego na przeemoc dworu na sejmikach i ich „rozdawanie”¹⁰³. W projekcie przewidywano wprowadzenie ksiąg zawierających spis obywateli województwa posiadających prawa wyborcze. Miało to zapobiec sprowadzaniu na sejmiki „nie-szlachty” i osób z innych województw. Nie przewidywano natomiast ograniczeń udziału szlachty „gołoty” (co akcentował odnoszący się do Litwy projekt posłów kowieńskich). Co 5 lat miano zakładać nową księgę. Przewidziano, że w *laudum* najbliższego sejmiku zostanie ogłoszone miejsce w mieście, które jest stałym miejscem sejmikowania. Tylko w przypadku nieprzewidywanej przeszkody i z podaniem przyczyny w *laudum* można by je odmienić. Funkcje marszałka i asesorów miano obsadzać w drodze losowania. Projekt ustalał: terminy rozpoczęcia i zakończenia oraz zasady kontynuowania odłożonych sesji, ustalał szczegółowy regulamin obrad. Drobiazgowo opisywał procedurę wyborczą akcentując tajność głosowania¹⁰⁴ (losowanie funkcji i tajne głosowanie podkreślały antykrólewskość projektu).

Prawdopodobnie inspirowany przez opozycję był również projekt posła sandomierskiego Kazimierza Karskiego wniesiony 7 XI 1786 r. (czas jego

¹⁰⁰ W. Dzieduszycki, *Usprawiedliwienie...*, s. 15.

¹⁰¹ Ossol. 12538, k. 67–68. O. Stackelberg do Katarzyny II z 23 VIII i 30 IX 1786; por. J. Michalski, *Zmierzch prokonsulatu*, s. 20 i 42.

¹⁰² AGAD, ZP 105, k. 48; AGAD, ZP 59, k. 103. Projekt o mieyscu seymików. Został on wniesiony przez Szymona Zabiellę, występującego również w imieniu drugiego posła kowieńskiego – Medekszy; por. AGAD, APP 356 cz. II, k. 7–8. O sytuacji w powiecie kowieńskim, zob. J. Kossakowski, o. c., s. 175–176; A. Kalenkiewiczówna, o. c., s. 131–134.

¹⁰³ S. Szczesny Potocki, *Mowa...* 26 X 1786, (w:) ZM, t. II, s. 519–528; AGAD, APP 356, cz. II, k. 8; por. Z. Anusik, *Potocki Jerzy*, (w:) PSB, t. XXVIII, s. 45.

¹⁰⁴ *Porządek sejmikowania*, (w:) ZM, t. II, s. 898–904; por. E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczesny*, (w:) PSB, t. XXVIII, s. 188.

wniesienia sugeruje, że chodziło o efekt propagandowy¹⁰⁵. Zawierał oczywiście polemikę ze stanowiskiem regalistów na rugach poselskich. W projekcie przewidziano, że legalnymi miejscami obrad sejmikowych mają być kościoły, w których wybrano posłów, na sejm 1786 r. Wyjątek uczyniono dla kościoła farnego (katedralnego) w Kamieńcu Podolskim. Sejmik miał być zagnany przez pierwszego *ex ordine* urzędnika, z zastrzeżeniem, że nie może to być pretekstem „rozdawania” obrad. O ich legalności miało decydować miejsce oraz większość głosów. Sprawy „rozdawanych” sejmików proponowano rozstrzygać w sądach, a nie na rugach poselskich¹⁰⁶. Powyższe projekty nie doczekały się realizacji. Sprzeciwiali się im regaliści¹⁰⁷. Wydaje się, że pomijając polityczną wymowę projektów, dwór nie był zainteresowany ściślejszym uregulowaniem funkcjonowania sejmików. Jako strona silniejsza mógł interpretować niejasności prawa na swoją korzyść. Okazją do tego były rugi poselskie, które w całym interesującym nas okresie były, jeżeli istniała taka potrzeba, przede wszystkim miejscem rozgrywek politycznych. Był to powód, dla którego kierujący obradami regaliści tak stanowczo zwalczali zasadę tajnego głosowania uniemożliwiającego polityczny nadzór nad wotującymi¹⁰⁸. Stosowane, zresztą dość rzadko, „rozdawanie” sejmików było elementem dworskiej polityki „sterowania” demokracją¹⁰⁹. Eliminując szczególnie źle widzianych przeciwników na rugach, król starał się przekonać szlachtę o niemożliwości zdobycia mandatu wbrew wyraźnemu stanowisku monarchy. Służyło to umacnianiu stronnictwa królewskiego¹¹⁰, należy jednak zastrzec, że generalnie rzecz biorąc, przestrzegano procedury przewidzianej w *Porządku sejmowania*.

Przebieg dyskusji związanej z rugami poselskimi skłania do refleksji o powszechnej akceptacji zasady większości głosów w życiu sejmikowym. Odwoływali się do niej zarówno regaliści, jak i opozycjoniści. Reformy z okresu pierwszego przełomu oświeceniowego, w początkach pa-

¹⁰⁵ AGAD, AKP 356, cz. II, k. 45. Karski wspominał o konieczności uregulowania kwestii sejmikowych już wcześniej: K. Karski, Głos... 4 XI 1786, (w:) ZM, t. II, s. 811–814. O działaniach opozycji na sejmie 1786 r., zob. W. Filipczak, *Opozycja antykrólewska wobec systemu rządów Rady Nieustającej na sejmie 1786 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1990. Folia Historica 38, s. 3–22; idem, *Rola spraw wojskowo-skarbowych w walce politycznej na sejmie 1786 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1993. Folia Historica 49.

¹⁰⁶ (K. Karski), Projekt, (w:) ZM, t. II, s. 815; R. W. Wołoszański, *Karski Kazimierz*, (w:) PSB, t. XII, Wrocław 1966, s. 131.

¹⁰⁷ AGAD, AKP 356, cz. II, k. 8, 45. Proktowi Potockich zarucano poruszanie „materii status”. Projektowi Karskiego sprzeciwili się posłowie mazowieccy.

¹⁰⁸ Por. J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku*, s. 346.

¹⁰⁹ „Rozdawano” nie tylko sejmiki poselskie lecz również deputackie i elekcyjne, por. A. Lityński, *Sejmiki województwa płockiego przed i w czasie Sejmu Czteroletniego*, (w:) W dwusetną rocznicę wolnego sejmu, red. A. Lityński, Katowice 1988, s. 93.

¹¹⁰ Na temat stronnictwa królewskiego, zob. J. Michalski, *Sejmiki poselskie 1788 roku*, cz. I–II; A. Zahorski, *Stanisław August polityk*, Wyd. 2. Warszawa 1966, s. 108–110; Z. Zielińska, *Ostatnie lata Pierwszej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 32, 37.

nowania Stanisława Augusta, zdobyły sobie niekwestionowane uznanie społeczeństwa szlacheckiego¹¹¹. Pozostałości zasady jednomyślności na forum sejmowym stawały się przeżytkiem wynikającym z rosyjskiego protektoratu.

VÉRIFICATION DES POUVOIRS DES DÉPUTÉS ET LES VICISSITUDES DES DIÉTINES ÉLECTORALES „PARALLÈLES” DANS LES ANNÉES 1778–1786

Résumé

L'article est consacré à la procédure de vérification des pouvoirs des députés par les „libres” Diètes polonaises au temps de gouvernement du Conseil Continuel (Rada Nieustająca) de 1778 jusqu'à 1786. On y a dépeint les principes de vérification et leur application pratique. La procédure de vérification partait de deux reproches suivantes: 1) soit l'on contestait la possibilité même d'un mandataire donné d'agir en qualité de député à cause d'un jugement judiciaire lui incombant; 2) soit l'on questionnait la légitimité de la diétine, qui avait élu un député. La deuxième situation qui était liée avec le phénomène de „division” des diétines, avait le plus souvent des raisons d'ordre politique. La division d'une diétine en deux assemblées électorales compétitives était d'habitude le résultat des animosités personnelles locales ou bien l'effet des tensions entre le parti pro-royal et l'opposition. L'auteur présente les destins des diétines divisées et le débat relatif à la Diète.

¹¹¹ A. Lityński, *Sejmiki ziemskie 1764–1793*, Katowice 1988, s. 64–65; por. W. Szczygielski, *Przełomy oświeceniowe w polskiej kulturze politycznej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis” 1985. Folia Historica 22, s. 23–24, 34; A. Lityński, *Sejmiki województwa płockiego*, s. 94–95.

